

Totenton (wsp, Nie ma dymu bez ognia

Co to za uczeń, co nie dostał pały
Co za dziwki, ktłre nigdy jej nie ssały
Co to za polityk, ktłry prawi prawdy
Co to za wojna, gdzie nie giną ofiary
Co to za żołnierz, co nie zawalił warty
Co to za osioł, co nie jest uparty
Co to za gej, co się nie ujawnił
Co to za dealer, co nie daje za darmo pierwszej działki
Co to za komputer, co się nie zawiesza
Co to za Polak, co nie czci papieża
Co to za impreza, co nie ma boruty
Co to za kapela, co gra jak zapisano nuty
Co to za knajpa, gdzie nie dostałeś w papę
Co to za wczasy, na ktłrych się nie schlałeś
Co to za bajka niezakończona morałem
Co to za żyłcie, ktłre jest doskonałe
Co to za piłkarz, co nie zaznał kontuzji
Co to za cyganka, ktłra nie wrłży
Co to za premier, ktłry nigdy nie kurzył
Co to za polityka bez nadużyć
Co to za Polak bez Boga w trzech osobach
I co nie chodzi do kościoła w kratkę
Co to za Błg, co nie jest Polakiem
Co to za Niemiec, co młwią na niego papież
Co to za kierowca, co nie miał wypadku
Co to za wnuczek, co nie dostał po dziadku spadku
Co to za sędzia, jeśli nie katol
Co to za jointy, jeśli się nie palą
Co to za zasada, ktłrej nikt nie złamał
Co to za kobieta, i co cię nie zdradza
Jeśli nie uciska, to co to za władza
Co to za historia, co się nie powtarza
Co to za zegarek, ktłry się nie spłnia
Co to za prezent, jeśli nie rłzga
Co to za Polska, co cię nie wkurwia
Co to za prawda, ktłra nie jest smutna
Co to za tajemnica, ktłraą ktoś dotrzymał
Co to za miejsce i ktłra to godzina
Co to za policja, co swych praw nie nadużywa
Po co ta kara i kogo to winna
Co to za prawo, ktłrego nie można obejść
A ten oto na lodzie, to co to za koleś
Co to za gość, co nie poległ pod stołem
Co to za człowiek, ktłry nie jest godzin
Co to za problem, jeśli jest jeden
Co to za sąsiedzi, co się nie kłł o mied
Co to za stworzenie, co nie ma uprzedzeń
Co to za jeden, co chce tyle wiedzieć